

89/9/A/2004

WYROK

z dnia 6 października 2004 r.

Sygn. akt SK 23/02*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Safjan – przewodniczący
Teresa Dębowska-Romanowska
Marian Grzybowski – sprawozdawca
Adam Jamróz
Wiesław Johann
Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska
Ewa Łętowska
Marek Mazurkiewicz
Andrzej Mączyński
Jerzy Stępień
Miroslaw Wyrzykowski
Marian Zdyb
Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 6 października 2004 r., skargi konstytucyjnej Rafała Jaworowicza o zbadanie zgodności:

art. 392¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) z art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 392¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE:

I

1. Skargą konstytucyjną z 20 kwietnia 2002 r. skarżący Rafał Jaworowicz wniósł o stwierdzenie, że art. 392¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.; dalej k.p.c) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

* Sentencja została ogłoszona dnia 18 października 2004 r. w Dz. U. Nr 226, poz. 2296.

Zdaniem skarżącego wskazany przepis kodeksu postępowania cywilnego narusza art. 64 ust. 2 Konstytucji przez dopuszczenie powstania nierównej dla wszystkich ochrony praw majątkowych oraz narusza art. 32 ust. 1 Konstytucji przez dopuszczenie do nierównego traktowania osób wobec prawa.

Skarga konstytucyjna została oparta na następującym stanie faktycznym:

Pozwem z 9 maja 2000 r. przeciwko Gminie Miejskiej w Oleśnicy, skarżący wniósł o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego po zmarłej babce skarżącego. Wyrokiem z 12 stycznia 2001 r. (sygn. akt I C 162/00) Sąd Rejonowy w Oleśnicy powództwo oddalił. Apelacja od tego wyroku została oddalona przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 8 maja 2001 r. (sygn. akt II Ca 102/01).

Kasacja skarżącego została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 20 sierpnia 2001 r. (sygn. akt II Ca 102/01), na podstawie art. 393⁵ k.p.c., przy uznaniu, że sprawa należy do tych, w których – zgodnie z art. 392¹ § 1 k.p.c. – kasacja nie przysługuje ze względu na wartość przedmiotu sporu. Sąd Najwyższy, postanowieniem z 28 listopada 2001 r. (sygn. akt V CZ 248/01), doręczonym skarżącemu 25 lutego 2002 r., oddalił zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu kasacji. Sąd Najwyższy nie podzielił argumentów skarżącego co do niemajątkowego charakteru roszczenia o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu i uznał, że zgodnie z art. 659 k.c. najem jest prawem majątkowym.

Zdaniem skarżącego art. 392¹ § 1 k.p.c. narusza art. 64 ust. 2 Konstytucji w ten sposób, że zaskarżony przepis wprowadza zróżnicowanie ochrony praw majątkowych, w tym wypadku – najmu. Gdyby do roszczeń o wstąpienie w stosunek najmu stosować bezwzględnie zasadę ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia w oparciu o art. 23 k.p.c., to – w ocenie skarżącego – art. 392¹ § 1 k.p.c. jest korzystniejszy dla najemców mieszkań drogiej, a tym samym pozbawia jednakowej dla wszystkich ochrony praw majątkowych. Zdaniem skarżącego w roszczeniach tego samego rodzaju, przy identycznym stanie faktycznym, lecz różnej wysokości jednostronnie ustalanego czynszu, kasacja raz przysługiwałaby, a raz nie. Jest to sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz z art. 64 ust. 2, ponieważ nie gwarantuje równej ochrony prawnej.

Odmowa prawa wniesienia kasacji w sprawie o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu, oparta na art. 392¹ § 1 k.p.c., skutkuje niedopuszczalnym zróżnicowaniem w zakresie ochrony praw obywatela. Przepis ten wprowadza niezgodną z art. 64 ust. 2 i z art. 32 ust. 1 Konstytucji nierówność ochrony praw obywatela będącego najemcą lub dążącego w procesie cywilnym do uzyskania orzeczenia o wstąpieniu w stosunek najmu. Istotą stosunku najmu lub praw osób dążących do wstąpienia w stosunek najmu jest prawo zamieszkiwania w lokalu lub jego użytkowania, a nie wartość lokalu lub czynszu za jego najem.

Zaskarżony przepis narusza również art. 32 ust. 1 Konstytucji przez nierówne traktowanie osób wobec prawa, w tym wypadku uzależniając prawo do kasacji od wielkości opłat czynszowych, stanowiących podstawę ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

2. W piśmie z 7 października 2002 r. Prokurator Generalny wniósł o umorzenie postępowania w sprawie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia.

W ocenie Prokuratora Generalnego, odwołującego się do art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, w pierwszej kolejności rozważenia wymaga, czy przedstawiona skarga konstytucyjna spełnia konstytucyjne i

ustawowe wymogi formalne, determinujące dopuszczalność jej merytorycznego rozpoznania.

Przede wszystkim Prokurator Generalny nie podziela sformułowanego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji. Zarzut ten bowiem wskazuje na to, że skarżący utożsamia kasację z samodzielnym środkiem ochrony praw majątkowych, a sama kasacja mieści się – w ocenie skarżącego – w konstytucyjnych gwarancjach ochrony tych praw. Jak wskazuje Prokurator Generalny, kasacja nie ma charakteru prawa konstytucyjnego. Jest środkiem odwoławczym, przewidzianym w ustawie, który daje możliwość rozpatrzenia sprawy w trzeciej instancji. Celem kasacji jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitej wykładni. Kasacji nie można uznać za konstytucyjny środek ochrony prawnej praw majątkowych. Ochronę praw majątkowych gwarantuje prawo do sądu, jednak nie obejmuje ono prawa do kasacji, która jest elementem procedury cywilnej, kształtowanej dowolnie przez ustawodawcę. Konstytucja natomiast gwarantuje dwuinstancyjny tryb postępowania.

W ocenie Prokuratora Generalnego, zarzut nierównej ochrony praw majątkowych nie może być zatem kierowany do przepisu, który nie dotyczy materialnej treści tych praw ani nie kreuje samodzielnego środka ochrony prawnej, lecz jest jedynie ustawowym elementem procedury cywilnej. Ta zaś nie jest objęta konstytucyjnymi wymogami dotyczącymi prawa do sądu.

Podniesiony przez skarżącego zarzut braku możliwości skorzystania z kasacji nie może być oparty wyłącznie na przepisach art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji, ponieważ żaden z tych przepisów nie stanowi samodzielnej podstawy kontroli w tej sprawie. Również nie stanowią one jej we wzajemnym powiązaniu. Zarzut nierównej ochrony praw majątkowych, zawarty w skardze konstytucyjnej, wymaga wskazania, jakie prawo gwarantowane konstytucyjnie ustawodawca ukształtował w sposób naruszający wymóg równości, o którym mowa. Wskazanie jako wzorca kontroli art. 64 ust. 2 Konstytucji jest niewystarczające do dokonania kontroli zakwestionowanego przepisu, gdyż zarzut nie został sprecyzowany.

Podobna sytuacja zachodzi w odniesieniu do wzorca z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten może stanowić wzorzec kontroli, gdy skarżący jednocześnie wskazuje określone w Konstytucji prawo podmiotowe jednostki, które zostało naruszone konkretnym przepisem niższej rangi.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, skarżący, ograniczając się do wskazania powyższych wzorców kontroli, z których żaden nie może stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej, nie dopełnił podstawowego warunku dopuszczalności skargi, określonego w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, a mianowicie nie wskazał, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone przez zakwestionowany przepis art. 392¹ § 1 k.p.c.

3. Marszałek Sejmu, w imieniu Sejmu, wniósł o stwierdzenie, że zakwestionowany w skardze konstytucyjnej art. 392¹ k.p.c. jest zgodny z Konstytucją.

W uzasadnieniu stanowiska Marszałek Sejmu podnosi, że kasacja w założeniu projektodawców miała i ma być środkiem odwoławczym szczególnym. Zmiany, jakie nastąpiły w obrębie postępowania kasacyjnego, mają zmierzać do wyposażenia Sądu Najwyższego w uprawnienie, które pozwoli już na etapie wstępnym odmówić przyjęcia do rozpoznania kasacji, w której obok interesu prywatnego nie będzie elementów interesu publicznego.

Podzielając stanowisko Prokuratora Generalnego, Marszałek Sejmu stwierdza, że kasacja nie ma charakteru prawa konstytucyjnego. Jest przewidzianym w ustawie środkiem odwoławczym, którego podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez

zapewnienie jednolitej wykładni. Kasacji nie można uznać za środek ochrony prawnej praw majątkowych. Taką ochronę gwarantuje prawo do sądu, które w kształcie nadanym mu przez Konstytucję nie obejmuje prawa do kasacji.

Konstytucja gwarantuje dwuinstancyjny tryb postępowania i gdyby nawet ustawodawca nie przewidział kontroli orzeczeń w trzeciej instancji, to taka regulacja także mieściłaby się w ramach konstytucyjnego modelu prawa do sądu. Dlatego kasacja jest środkiem odwoławczym, który ustawodawca mógł ukształtować dowolnie.

W stosunku do zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji przez zakwestionowany przepis, Marszałek Sejmu – odwołując się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i ustalonego w nim rozumienia zasady równości – stwierdza, że w tym zakresie skargę konstytucyjną należy uznać za bezzasadną.

II

Na rozprawie 6 października 2004 r. pełnomocnik skarżącego podtrzymał stanowisko wyrażone w piśmie procesowym.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego zmodyfikował stanowisko zaprezentowane w piśmie z 7 października 2002 r., w ten sposób, iż wniósł o przyjęcie, że zakwestionowany przepis art. 392¹ § 1 kodeksu postępowania cywilnego jest zgodny z art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Jednocześnie podkreślił, że modyfikacja pierwotnego stanowiska ma charakter warunkowy i uzależniona jest od uznania przez Trybunał Konstytucyjny dopuszczalności powołania w skardze konstytucyjnej art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 2 jako samodzielnych wzorców kontroli.

Przedstawiciel Sejmu podtrzymał stanowisko wyrażone na piśmie przez Marszałka Sejmu.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarżący zarzuca, że oparta na przepisie art. 392¹ § 1 k.p.c. odmowa prawa do wniesienia kasacji w sprawie o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu narusza jego prawa wynikające z art. 64 ust. 2 Konstytucji, przez to, że wprowadza zróżnicowanie ochrony praw majątkowych i z art. 32 ust. 1 Konstytucji, przez to, że wprowadza nierówne traktowanie osób wobec prawa. W praktyce zarzucana nierówność sprowadza się do tego, że osoba starająca się o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu drogiego mieszkania, z wysoką stawką czynszu, ma zapewnioną możliwość złożenia kasacji, natomiast osoba starająca się o wstąpienie w stosunek najmu taniego mieszkania, z niskim czynszem, jest tej ochrony pozbawiona.

2. Na tle powyższych zarzutów oraz stanowiska przedstawionego w sprawie przez Prokuratora Generalnego rodzi się pytanie, czy skarga konstytucyjna spełnia konstytucyjne i ustawowe wymogi formalne, determinujące dopuszczalność jej merytorycznego rozpoznania. Rozważenie tej kwestii w tym miejscu jest uzasadnione, ponieważ w toku całego postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, aż do wydania wyroku w sprawie, Trybunał jest zobowiązany do badania, czy nie zachodzą ujemne przesłanki procesowe uzasadniające umorzenie postępowania (por. postanowienie TK z 20 grudnia 2000 r., sygn. SK 14/99, OTK ZU nr 8/2000, poz. 306, s. 1512). W niniejszej sprawie rozważenie tego zagadnienia jest uzasadnione również ze względu na wcześniejsze stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w sprawie podstaw skargi konstytucyjnej.

3. Rozważając problem dopuszczalności merytorycznego rozpatrzenia niniejszej skargi, Trybunał Konstytucyjny przypomniał swoje wcześniejsze stanowisko (postanowienie TK z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225, s. 1144-1145), w którym stwierdził, że zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę konstytucyjną może wnieść „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. Oznacza to, że przesłanką dopuszczalności złożenia skargi konstytucyjnej nie jest każde naruszenie Konstytucji, ale tylko naruszenie wyrażonych w niej norm regulujących wolności lub prawa człowieka i obywatela.

Inny aspekt, wyrażony pod kątem procesowym w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) wymaga, aby w skardze konstytucyjnej skarżący wskazał, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały – jego zdaniem – naruszone. Wynika stąd, że zarzut naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw winien być w odpowiedni sposób skonkretyzowany przez skarżącego (por. postanowienie TK z 25 października 1999 r., sygn. SK 22/98, OTK ZU nr 6/1999, poz. 122) zarówno pod kątem podmiotowym, jak przedmiotowym. Istotną cechą przyjętej w prawie polskim koncepcji postępowania skargowego przed Trybunałem Konstytucyjnym jest to, że realizowana w tym postępowaniu kontrola zakwestionowanych przez skarżącego przepisów dokonywana jest wyłącznie z punktu widzenia wskazanego przez skarżącego tzw. wzorca konstytucyjnego, którym może być nie każdy przepis Konstytucji, ale tylko ten, który normuje jakąś wolność lub prawo (podmiotowe). Brzmienie końcowej części art. 79 ust. 1 Konstytucji uzasadnia tezę, że wzorcem konstytucyjnym może być przepis będący podstawą tych wolności, praw lub obowiązków, które były przedmiotem ostatecznego rozstrzygnięcia, wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej. Naruszenie uprawnień (praw podmiotowych), których wyłączną podstawą są akty podkonstytucyjne, nie może być podstawą skargi konstytucyjnej (por. wyrok TK z 8 czerwca 1999 r., sygn. SK 12/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 96). Prawa takie mogą być natomiast chronione na innej drodze (np. w oparciu o art. 208 ust. 1 w związku z art. 80 Konstytucji).

Z kolei niewłaściwe wskazanie w konkretnej sprawie wolności lub prawa objętych ochroną konstytucyjną, stanowi spełnienie przesłanki formalnej. Może to jednak przesądzać o oczywistej bezzasadności skargi lub – w dalszej konsekwencji – o niekorzystnej dla skarżącego treści orzeczenia co do *meritum* sprawy.

4. W niniejszej sprawie skarżący zarzuca, że art. 392¹ § 1 k.p.c. narusza art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Pierwszy z wskazanych przepisów konstytucyjnych stanowi, że „własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Drugi wyraża zasadę równości wobec prawa: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. W świetle przedstawionego uprzednio stanowiska Trybunału Konstytucyjnego dopuszczalność wskazania każdego z tych przepisów – i tylko tych przepisów – jako wzorców kontroli konstytucyjności w postępowaniu skargowym może być kwestionowana.

Stwierdził to Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do art. 32 ust. 1 Konstytucji. W postanowieniu z 24 października 2001 r. w sprawie o sygn. SK 10/01 Trybunał Konstytucyjny zauważył, że językowa analiza tekstu tego przepisu nie ma rozstrzygającego znaczenia. Użyte przez ustawodawcę konstytucyjnego zwroty mogą sugerować, że chodzi tu zarówno o prawo podmiotowe, jak i o normę prawa przedmiotowego, będącą podstawą praw podmiotowych jednostki. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego treść normatywna wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji nie uległaby

zmianie, gdyby tekst tego przepisu był sformułowany bez rzeczownika „prawo”. Także wykładnia systemowa nie dostarcza argumentu jednoznacznie rozstrzygającego rozważany problem.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego stanowisko zakładające, że art. 32 ust. 1 Konstytucji stanowi jedynie „zasadę ustrojową”, nie oddaje w pełni znaczenia prawnego tego przepisu. Przepis ten wyraża bowiem zarówno zasadę równości jako normę (zasadę) prawa przedmiotowego, jak i – będące pochodną tej zasady – szczególnego rodzaju prawo podmiotowe, prawo do równego traktowania. Każdy ma prawo do takiego traktowania, jak osoby znajdujące się w analogicznej (co do istotnych elementów) sytuacji. Złożony charakter przytoczonego tu przepisu nie powinien jednak pozostać bez wpływu na rozumienie prawa do równego traktowania. Oba aspekty pozostają bowiem w ścisłym związku. Problem dotyczy odpowiedzi na pytanie, czy prawo do równego traktowania uznać należy za konstytucyjne prawo jednostki, a jeśli tak, to w jakim zakresie.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że swoisty charakter prawa do równego traktowania polega na tym, iż stwierdzenie jego naruszenia nie jest możliwe przez dokonanie „prostego” zestawienia wzorca konstytucyjnego i zakwestionowanej normy podkonstytucyjnej. Nieodzowne jest uwzględnienie także norm podkonstytucyjnych regulujących status prawny innych jednostek (grup jednostek) oraz porównanie (zestawienie) norm, których adresatem jest skarżący, i norm adresowanych przede wszystkim do osób znajdujących się w takiej samej (lub podobnej, co do istotnych elementów) sytuacji. Z prawnokonstytucyjnego punktu widzenia istotne jest, aby te ważne elementy sytuacji faktycznej i prawnej skarżącego i innych adresatów z grupy czy grup „porównywalnych” miały swoje konstytucyjne odniesienie. Inaczej ujmując art. 32 ust. 1 Konstytucji określa sytuację prawną jednostki „wspólnie” z inną normą, która wyznacza sytuację prawną określonych podmiotów.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że prawo do równego traktowania winno być ujmowane w związku z konkretnymi normami prawnymi lub działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich, tj. niejako „samoistnie”. Jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych, określonych w Konstytucji wolności i praw jednostki (podmiotu prawnego), prawo do równego traktowania nie ma charakteru wyodrębnionego prawa w pełni konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może być skutecznie chronione za pomocą skargi konstytucyjnej.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego w rozpatrywanej sprawie ma miejsce sytuacja „współstosowania” dwóch przepisów Konstytucji: art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1. Mamy tu do czynienia nie tylko z prawem do równego traktowania, ale ze skonkretyzowanym prawem do równej ochrony określonego prawa konstytucyjnego (o charakterze majątkowym). W skardze konstytucyjnej należało więc powołać oba wskazane tu przepisy Konstytucji. Dopiero razem wyznaczają konstytucyjny status jednostki, który przez zaskarżoną regulację ustawową lub podustawową został – w jej przekonaniu – naruszony. W wypadku gdy idzie o uprawnienia określone w innych niż Konstytucja aktach normatywnych – jeśli treść konkretnego prawa ustala się wyłącznie na ich podstawie – art. 32 ust. 1 Konstytucji stanowi zasadę systemu prawa, a nie odrębną wolność lub prawo o charakterze konstytucyjnym. Natomiast w wypadku gdy treść prawa (uprawnienia) wynika wyłącznie z ustawy, domaganie się ochrony tego prawa z powołaniem się li tylko na zasadę równości nie ma więc „konstytucyjnego” wymiaru.

5. Zasada, że prawo do równego traktowania przez władze publiczne, związane z konstytucyjną zasadą równości, może stanowić wzorzec kontroli przepisów kwestionowanych w trybie skargi konstytucyjnej jedynie w sytuacji, gdy zostaje ono odniesione do treści konkretnych chronionych konstytucyjnie wolności i praw, została

powtórzona i potwierdzona w dotychczasowych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego (zob. np. postanowienia TK: z 23 stycznia 2002 r., sygn. SK 13/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 9; z 27 listopada 2001 r. i z 6 lutego 2002 r., sygn. Ts 104/01, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 84 i 85; z 14 stycznia 2002 r. i 13 marca 2002 r., sygn. Ts 108/01, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 137 i 138, z 26 września 2002 r., sygn. Ts 62/02, OTK ZU nr 4/B/2002, poz. 288; z 23 stycznia 2002 r. i 30 października 2002 r., sygn. Ts 109/01, OTK ZU nr 4/B/2002, poz. 255 i 256).

Dopuszczalność niniejszej skargi – w świetle przypomnianych tu zasad – zależy zatem od ustaleń dotyczących charakteru postanowień art. 64 ust. 2 Konstytucji, wskazanego przez skarżącego jako drugi wzorzec konstytucyjny.

Sposób sformułowania tego przepisu może nasuwać wątpliwości, czy mieści on w sobie normy regulujące wolności lub prawa człowieka i obywatela i – co za tym idzie – czy jego naruszenie może być przesłanką skargi konstytucyjnej. Są to – w pewnym zakresie – wątpliwości podobne do rozważanych szeroko przez Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do art. 32 ust. 1. W ocenie Prokuratora Generalnego „w istocie, przepis art. 64 ust. 2 Konstytucji potwierdza zasadę równości, tyle że uszczegółowioną przez odniesienie jej do ochrony określonych praw: własności, praw majątkowych oraz dziedziczenia”.

6. Trybunał Konstytucyjny zajmuje stanowisko, że w rozpatrywanej sprawie podniesione uprzednio wątpliwości nie mają pełnego uzasadnienia. Ścisłe powiązanie „równej dla wszystkich ochrony prawnej” z prawem do własności, stanowiącym niewątpliwie prawo konstytucyjne, oraz innymi prawami majątkowymi i prawem dziedziczenia, których dotyczy art. 64 ust. 2, powoduje, że tak pojmowana równość staje się nieodłącznym aspektem tego prawa. Bez tego aspektu prawo do własności, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia pozbawione zostałyby swej istoty. Nie można zatem mówić jedynie „o uszczegółowionym potwierdzeniu zasady równości”, skoro w odniesieniu do innych praw konstytucyjnych ustrojodawca świadomie tego nie uczynił. Równość, o której mowa w art. 64 ust. 2, nie ma zatem charakteru abstrakcyjnego. Odnosi się do konkretnych, wymienionych w tym przepisie praw i do zapewnienia im takiej właśnie, tj. równej ochrony prawnej.

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że art. 64 ust. 2 Konstytucji formułuje podmiotowe prawo do równej dla wszystkich ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia. Jest to prawo podmiotowe w tym sensie, że nie tylko rodzi zobowiązanie po stronie ustawodawcy lub organu stosującego prawo do zapewnienia wszystkim równości wobec prawa, ale wyposaża podmioty w uprawnienie do żądania równej ochrony wymienionych w tym przepisie praw: własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia. Pewne znaczenie prawne ma też umieszczenie omawianego przepisu w jednej z części szczegółowych rozdziału o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka i obywatela, a nie, jak to jest w przypadku art. 32 ust. 1 Konstytucji, wśród jego zasad ogólnych.

Z tego względu skarżący mógł się powołać przede wszystkim na naruszenie art. 64 ust. 2 Konstytucji, ponieważ wyrażona jest tam norma regulująca wolności lub prawa człowieka i obywatela. Skarżący mógł też uzupełniająco wskazać – jako podstawę kontroli konstytucyjności – wzorzec zawarty w art. 32 ust. 1, w zakresie przesłanek dopuszczalnego różnicowania podmiotów równych.

W świetle przeważającego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie znajdują natomiast uzasadnienia wątpliwości odniesione do zakwalifikowania roszczenia o ustalenie istnienia stosunku najmu jako prawa majątkowego (zob. np. postanowienie SN z 17 kwietnia 1998 r., sygn. II CKN 587/97, OSNC nr 12/98, poz. 213).

Biorąc wszystkie wskazane okoliczności pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny uznał, że w rozpatrywanej sprawie nie ma podstaw do umorzenia postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

7. Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpatrzenia skargi Trybunał Konstytucyjny rozważył, czy kasacja może być – ze względu na swój szczególny charakter – traktowana na równi z innymi środkami ochrony prawnej, w tym zwłaszcza ze środkami ochrony własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia, o których mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji.

W związku z tym Trybunał przypomniał swoje wcześniejsze ustalenia dotyczące istoty kasacji jako instytucji postępowania cywilnego.

Konstytucja przewiduje zasadę instancyjności, która wzmacnia prawo do sądu, ponieważ gwarantuje proceduralną kontrolę postępowania sądowego. Jeszcze na tle uprzednio obowiązujących uregulowań konstytucyjnych, Trybunał wskazał, że celem zasady instancyjności jest zapobieganie pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji. W tym aspekcie brak możliwości zaskarżenia orzeczenia do sądu wyższej instancji „ogranicza zainteresowanym prawo do sądu, co jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego” (orzeczenie TK z 27 czerwca 1995 r., sygn. K. 4/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 16).

W orzeczeniach wydanych pod rządami Konstytucji z 1997 r. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę na znaczenie, jakie dla kształtu prawa do sądu ma art. 78 Konstytucji, stanowiący gwarancję kontroli instancyjnej orzeczenia. Jego dopełnieniem jest art. 176 ust. 1 Konstytucji. Umieszczenie art. 176 w rozdziale o sądach nie jest – w ocenie Trybunału – przypadkowe. Wskazuje ono, że zasada dwuinstancyjności nie stanowi elementu prawa do sądu, a sam art. 45 ust. 1 Konstytucji zapewniający każdemu prawo dostępu do sądu „gwarancji tej nie łączy z dwuinstancyjnością rozpoznania sprawy przez sąd, o ile sprawa od początku do końca nie podlega kognicji sądownictwa” (wyrok TK z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117, s. 654 i 656). Zarówno art. 78, jak i art. 176 ust. 2 Konstytucji, pozostawiają kwestie sposobu realizacji wyrażonej w nich zasady dwuinstancyjności ustawodawstwu zwykłemu.

Na tle powyższych uwag Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że powołane normy konstytucyjne odnoszą się do „orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji”. Konstytucja w pełni gwarantuje co najmniej dwuinstancyjny tryb postępowania. Można zatem twierdzić, że gdyby kodeks postępowania cywilnego w ogóle nie przewidywał kontroli orzeczeń w trybie rozpatrywania kasacji, regulacja kodeksu też mieściłaby się w ramach konstytucyjnego modelu prawa do sądu.

Ustawodawca polski, wzorem obcych prawodawców, wprowadził jednak szczególną instytucję służącą kontroli orzeczeń zapadających w postępowaniu cywilnym w drugiej instancji. Jest nią kasacja. Model kasacji przyjęty przez ustawodawcę zwykłego jest niewątpliwie jednym z możliwych rozwiązań prawnych. Dominuje w nim dążenie do zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądowego oraz spójności wykładni stosowanego prawa determinowane przez interes publiczny, zwłaszcza co do spraw o dużym ciężarze gatunkowym. Nie jest zadaniem Trybunału Konstytucyjnego dokonywanie w tym miejscu oceny, czy jest to model najwłaściwszy i najlepiej dostosowany do całego modelu procedury cywilnej. Trybunał stwierdza natomiast, że wyłączenie pewnych spraw spod kontroli kasacyjnej nie narusza samego prawa do sądu w kształcie, jaki nadała temu prawu obowiązująca Konstytucja. Z brzmienia art. 176 ust. 1 Konstytucji nie wynika też bezwzględna konstytucyjna powinność ustawodawcy zagwarantowania dostępu do kasacji w każdej kategorii spraw sądowych. O ile bowiem przepis art. 176 ust. 1 mieści konstytucyjną gwarancję prawa do zaskarżenia orzeczeń sądów pierwszej instancji, o tyle

nie stoi na przeszkodzie uzależnieniu prawa do kasacji od dodatkowych kryteriów, z których jednym może być wartość przedmiotu sporu.

Niedopuszczalność skargi kasacyjnej w określonych kategoriach spraw mieści się też w standardach prawa międzynarodowego. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie istotne jest przywołanie orzeczenia Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, uznającego, że prawa do sądu nie narusza sytuacja, w której przepisy krajowe wyłączają możliwość wniesienia kasacji w sprawach mniejszej wagi (zob. orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19 grudnia 1997 r. w sprawie Brualla Gomez de la Torre przeciw Hiszpanii, skarga nr 26737/95, Reports 1997 – VIII). Jednym z kryteriów uznania sprawy za „sprawę mniejszej wagi” – w sprawach o prawa majątkowe – może być odpowiednio ujęte kryterium wartości przedmiotu zaskarżania.

8. Podsumowując Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że przepisy Konstytucji dają ustawodawcy zwykłemu pewną swobodę kreowania środków zaskarżenia orzeczeń zapadłych w drugiej instancji. Wprowadzając je do procedury cywilnej, ustawodawca mógł – przy spełnieniu konstytucyjnego wymogu dwuinstancyjności – ukształtować zakres ich dopuszczalności wedle swego uznania (por. wyrok z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143, s. 818-819). Przyjąć też należy, że skoro ustawodawca zwykły mógł zadecydować, iż od orzeczeń w pewnych sprawach przysługuje kasacja, w innych zaś nie przysługuje, to mógł także ograniczyć prawo do wniesienia kasacji w sprawach o prawa majątkowe, posługując się kryterium wartości prawa majątkowego i kierując się akcesoryjnie społecznym oczekiwaniem na szybkie i ostateczne rozstrzygnięcie sprawy.

Podkreślić też należy, że kryterium wartości przedmiotu sporu jest kryterium jednoznacznym i transparentnym, a ponadto relatywnie szeroko stosowanym w postępowaniu cywilnym, m.in. przy określaniu właściwości sądów i trybu postępowania czy też wymiaru kosztów sądowych. Kryterium to stosowane jest – jako adekwatne – zwłaszcza do spraw o prawa majątkowe.

9. Należy nadto stwierdzić, że kasacja nie może być uznana za odrębny i samodzielny, a zarazem konstytucyjny środek bezpośredniej ochrony praw majątkowych. Stanowisko takie zajęł już Trybunał Konstytucyjny w postanowieniach z 26 czerwca 2001 r. i 28 listopada 2001 r. w sprawie o sygn. Ts 42/01.

Przede wszystkim prawo do wniesienia kasacji nie ma charakteru prawa wynikającego z uregulowań Konstytucji. Jest przewidzianym w ustawie środkiem odwoławczym, który daje możliwość rozpatrzenia sprawy przed Sądem Najwyższym. Podstawowym celem kasacji jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitej wykładni stosowanego przez sądy prawa. Kasacji w tym zakresie nie można zatem uznać za środek bezpośredniej ochrony prawnej praw majątkowych. Ochronę prawną tych praw gwarantuje przede wszystkim samo prawo do sądu, które – w kształcie nadanym przez obowiązującą Konstytucję – nie obejmuje jako koniecznego składnika tego prawa powszechnego uprawnienia do wniesienia kasacji (por. postanowienie TK z 26 czerwca 2001 r., sygn. Ts 42/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 285, s. 1485). Prawo do kasacji, jako przewidziane przez ustawę zwykłą prawo wnioskowania o przeprowadzenie kontroli orzeczenia drugiej instancji, nie jest bowiem koniecznym i konstytutywnym składnikiem prawa do sądu. Ma ono charakter wyłącznie ustawowy. Już z tego powodu zarzut przedmiotowego ograniczenia prawa do kasacji w niektórych sprawach nie może być samoistną podstawą skargi konstytucyjnej (por. postanowienie TK z 28 listopada 2001 r., sygn. Ts 42/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 286, s. 1487).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego należy mieć na uwadze, że kasacja przysługuje z reguły tylko w sprawach o określonym ciężarze gatunkowym, którego wyznacznikiem w sprawach o prawa majątkowe jest także wartość przedmiotu zaskarżenia. Co więcej, złożenie kasacji nie oznacza jej automatycznego rozpoznania. Sąd Najwyższy może bowiem z ustawowo określonych przyczyn nie przyjąć kasacji do rozpoznania. Inne niż przy pozostałych środkach ochrony praw majątkowych jest też ujęcie dostępności kasacji, o czym świadczy instytucja tzw. przedsądu. Oczywiście kasacja może mieć w praktyce znaczenie dla ochrony praw, w tym praw majątkowych. Jednak jest to znaczenie pośrednie i niejako wynikowe, poprzez zapewnienie w imię interesu publicznego przede wszystkim jednolitości orzecznictwa w sprawach określonego rodzaju i usunięcie istotnych wątpliwości prawnych w stosowaniu prawa. Z tych też powodów kasacja w pewnych kategoriach spraw jest przewidywana, w innych natomiast nie przysługuje.

10. Na tle tak zarysowanego pojmowania art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny mógł *in concreto* rozpatrzyć zarzuty skarżącego.

W pierwszej kolejności skarżący zarzuca art. 392¹ § 1 k.p.c. niezgodność z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Kwestionowany przepis wprowadza – zdaniem skarżącego – zróżnicowanie ochrony praw majątkowych, w tym wypadku najmu, ponieważ w rozszereżeniach tego samego rodzaju, przy identycznym stanie faktycznym, lecz różnej wysokości czynszu, kasacja raz przysługiwałaby, a raz nie.

Trybunał Konstytucyjny nie podziela tych zarzutów. Art. 64 Konstytucji wprowadza konstytucyjną ochronę praw majątkowych. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu „każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”. Gwarancją konstytucyjną są więc objęte takie prawa podmiotowe, które mają realizować określony interes majątkowy. Z kolei zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji „własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”.

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 19 grudnia 2002 r., sygn. K 33/02, na gruncie tego przepisu należy wskazać na dwa aspekty ochrony konstytucyjnej praw majątkowych z punktu widzenia podmiotowego.

Po pierwsze, że ochrona taka przysługuje każdej osobie (zrzeszeniu osób), bez względu na cechy osobowe czy inne szczególne przymioty. W rezultacie prawo majątkowe uregulowane ustawowo podlega ochronie bez względu na to, komu przysługuje.

Po drugie, ochrona praw podmiotowych musi być równa dla wszystkich tych podmiotów. Nie dotyczy ona jednak, na co wskazywano we wcześniejszym orzecznictwie, gwarancji określonej treści prawa majątkowego, jego skuteczności względem określonych osób itp., lecz istnienia przewidzianych w ustawodawstwie praw majątkowych i równego traktowania uprawnionych. Oznacza to, że ustawodawca, tworząc określone prawa majątkowe i mając stosunkowo szeroką swobodę w kreowaniu ich treści, winien liczyć się z koniecznością respektowania zasad wskazanych w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji (OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 97). W tym zakresie treść art. 64 ust. 2 odnosi się także do regulacji dotyczących ochrony prawnej tych praw.

Zarzuty zawarte w skardze konstytucyjnej odnoszą się do treści art. 392¹ § 1 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że kasacja nie przysługuje w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych, a w sprawach gospodarczych – niższa niż dwadzieścia tysięcy złotych. Skarżący kwestionuje zasadniczo uzależnienie dostępności kasacji od wartości przedmiotu zaskarżenia. W efekcie – choć pośrednio – w skardze zawarty jest postulat swoistej powszechności

dostępu do kasacji, co – w ocenie skarżącego – miałyby stanowić gwarancję (środek) równej ochrony praw majątkowych.

Podkreślić należy, że art. 64 ust. 2 Konstytucji stanowi o równej dla wszystkich ochronie prawnej, co wyklucza – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – zróżnicowania o charakterze podmiotowym. Jednak sformułowanie to – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – nie wyklucza zróżnicowań o charakterze jednoznacznie przedmiotowym, związanych z odmiennością sytuacji faktycznych lub prawnych. Zróżnicowanie to może z mocy ustawy zostać oparte m.in. na kryterium różnej wartości przedmiotu sporu. W szczególności zróżnicowanie tego typu jest możliwe w odniesieniu do nadzwyczajnego środka kontroli orzeczeń drugiej instancji, jakim jest kasacja. Występujące powiązanie instytucji kasacji z ochroną interesu publicznego może uzasadniać różnice w kontrolowaniu przez Sąd Najwyższy orzeczeń sądowych dotyczących ochrony praw o różnej wartości majątkowej.

Art. 392¹ § 1 k.p.c. nie narusza, w szczególności, zasady równego traktowania uczestników postępowań w sprawach o prawa majątkowe zarówno w sytuacjach, gdy wartość przedmiotu sporu jest niższa niż 10 000 złotych – gdzie w odniesieniu do wszystkich spraw (z wyłączeniem spraw o przyznanie lub wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego) kasacja nie przysługuje, jak i w odniesieniu do spraw o wyższej wartości przedmiotu sporu, gdzie – odpowiednio – kasacja przysługuje. Ustawodawca posłużył się tu – jako kryterium zróżnicowania – kryterium wartości przedmiotu sporu, które występuje w kodeksie postępowania cywilnego również jako kryterium różnicujące w innych regulacjach (dotyczących m.in. właściwości sądu lub trybu postępowania). Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że wybór tego kryterium mieści się w granicach swobody regulacyjnej ustawodawcy i koresponduje z charakterem kasacji jako środka nadzwyczajnego, służącego głównie ujednoliceniu orzecznictwa i kontroli orzeczeń sądów drugiej instancji w sprawach o szczególnym znaczeniu społecznym, np. dotyczących świadczeń emerytalnych i rentowych lub w sprawach o znacznej wartości przedmiotu sporu.

11. W odniesieniu do kwestii zgodności art. 392¹ § 1 k.p.c. z art. 32 ust. 1 Konstytucji, należy przypomnieć, że – zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego – z wyrażonej w art. 32 ust. 1 zasady równości wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań (zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących). Jeżeli prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Takie odstępstwo nie musi automatycznie oznaczać naruszenia art. 32 ust. 1 stosowanego w związku z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

W wypadku ochrony praw majątkowych tego samego typu, ale o różnej wartości, dopuszczalnym kryterium zróżnicowania może być sama wartość prawa majątkowego, którego dotyczy sprawa sądowa i zgłoszone roszczenie procesowe. Jest to tym bardziej możliwe w odniesieniu do prawa wniesienia kasacji, która – jako taka – nie jest środkiem bezpośredniej ochrony praw majątkowych i koniecznym składnikiem prawa do sądu. W tym znaczeniu uzależnienie ustawowego prawa wniesienia kasacji od wartości przedmiotu zaskarżenia nie prowadzi do zróżnicowania ochrony praw majątkowych, sprzecznego z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

12. W niniejszej sprawie skarżący nie wskazał dostatecznie przekonujących argumentów, że zróżnicowanie spraw, w których może być wniesiona kasacja,

wprowadzone przez art. 392¹ § 1 k.p.c. intencjonalnie lub wynikowo narusza postanowienia art. 32 ust. 1 Konstytucji, a więc prowadzi do nieuzasadnionego i niedopuszczalnego w świetle Konstytucji uprzywilejowania albo dyskryminacji. Tym samym nie została też złamana zasada równej dla wszystkich ochrony praw majątkowych w danej klasie tychże praw, wynikająca z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego kwestionowany przepis k.p.c., zwłaszcza na tle traktowania kasacji jako publicznego środka ochrony porządku prawnego i jednolitości orzecznictwa, spełnia wymienione uprzednio warunki.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł, jak w sentencji.